

PRM. 79/2

ZM. KROFILMOWANE DNIA 11.12.1979
ROLKA NR. 8 16 mm

*spanowane
wry.*

Polskie Siły Zbrojne
Rozmowy
1942

ZESKANOWANE 01.11.2005 n,

PRM.79/2

PRM. 79/2

PREZYDIUM RADY MINISTRÓW

TEKA nr. 79. 2/42.

Polskie Siły Zbrojne

Rozmowy.

1	10. II. 1942.	Notatka z rozmowy gen. Sikorskiego z Sir Archibald Sinclair.
2	10. III. 1942.	Notatka z konferencji w War Office w sprawie ustalenia dostaw materiałowych dla organizujących się Sił Polskich w Z.S.R.R.
3	11. VI. 1942.	Notatka z rozmowy gen. Sikorskiego z gen. Chaney na śniadaniu u mjr. d'Alery Fehét.

Rejestracja przeprowadzona dnia 15. X. 1979 r.
 Tenka zawiera 10 stron
 Włof.

PRM 79/2

1

12 lutego 1942.

50
No. 4192/XIII

T a j n e.

Z rozkazu Naczelnego Wodza przedkładam Panu Pułkownikowi do wiadomości notatkę z rozmowy Naczelnego Wodza z Sir Archibald Sinclair, z dnia 10 b.m.

1 zał.

St. Zamoycki
Kotlastra.

Otrzymują:
Ppłk. Rudkowski Roman,
? dypl. Rudnicki Tadeusz.

1

Rtm. ZAMOYSKI,

T a j n e.PRM 79/2
1N o t a t k a.

Rozmowa Gen. Sikorskiego z Sir Archibald Sinclair (Secretary of State for Air) dnia 10. lutego 1942.

Obecni: Air Vice Marshal Bottomley, Z-ca Szefa Sztabu Lotnictwa,
 Group Captain, Sir Louis Greig,
 Dr. Retinger,
 Rtm. Zamoyski.

Po wymianie poglądów na temat stosunku W. Brytani do Rosji Sowieckiej; Sir Archibald postawił Gen. Sikorskiemu następujące pytanie:
 - Mimo zawarcia przez Rząd Polski 30 lipca 1941 układu z ZSRR., stosunki polsko-rosyjskie nie były korzystne. Rosjanie ociągali się z wypełnieniem warunków umowy, nie wypuszczali na wolność więzionych Polaków, czynili trudności w związku z tworzeniem armii polskiej w Rosji, z przybyciem Gen. Sikorskiego do Rosji, jednym słowem wyszukiwali najrozsadniejsze preteksty by nie wypełniać zobowiązań. Dopiero podróż Gen. Sikorskiego do Rosji i rozmowa ze Stalinem, niby ródzimą czarodziejką, pokonała ten niekorzystny stan rzeczy. Rząd sowiecki zmienił swój stosunek do sprawy polskiej, Stalin zgodził się na formowanie znaczniejszej armii w ZSRR., na ewakuację 25.000 żołnierzy polskich do W. Brytani i Afryki, rozpoczęto wypuszczać na wolność i opiekować się polską ludnością cywilną. Czy General uważa, że poprawny stosunek Sowieców do Rządu polskiego będzie trwały, czy też wypływa on jedynie z okoliczności wizyty Generała Sikorskiego u Stalina i jest tylko taktycznym posunięciem bez widoków trwałości ani szerokości ze strony Sowieców?

Gen. Sikorski przyznał Sir Archibald, że rozmowę ze Stalinem odbył, gdy jeszcze działała niemiecka granica pod Moskwą i sytuacja na froncie wschodnim była dla Rosji niepożywna. Obecnie powodzenia armii sowieckiej, zwłaszcza w porównaniu do niepowodzeń Aliantów na innych frontach, spowodowały wzmocnienie polityki Stalina i wzrost prestige Rosji. Oczywiście powodzenia te są i względne i przejściowe, jednakowoż wzmogły one prestige sowiecki i dały sposobność do skutecznej propagandy rosyjskiej na zachodzie. Tę propagandę, niezupełnie uzasadnioną Wielka Brytania może zbyt nie daleko się przejąć.

Sir Archibald przyznaje, że wytworzył się zbyt beakrytyczny i przesadny nurt pro-sowiecki. Zdaje on sobie sprawę z niebezpieczeństwa, jednakowoż zwraca uwagę na trudności hamowania opinii publicznej bez narażenia się na nieufność ze strony rosyjskiej i stwierdza, że jedynym sposobem skutecznego przeciwdziałania może być wzrost prestige na zachodzie, gdy nastąpi wzmocnienie skutecznego bombardowania Niemiec, oraz powodzenia Aliantów w Afryce i na Ała Atyka. Sir Archibald przypuszcza, że zbyt duża popularność ZSRR. w W. Brytani i wpływ na nią wpływa na ustąpienie stosunku Stalina do sprawy polskiej.

Na skutek zapytania Sir Archibald'a Gen. Sikorski scharakteryzował Stalina, oświadczając, że jest to człowiek realny i dlatego można w pewnych granicach na nim polegać. Jest on jednak komunistą ideowym, oddanym uczniem

Lenina, którego szeroko zakreślone zamierzenia ogólno-światowe będzie się starał wprowadzić w życie. Jedynie zespolenie i solidarne przeciwstawienie Europy Sowieckiej może przekonać Stalina jako realistę do odstąpienia od zamierzeń imperialistycznych na zachodzie. Jeżeli chodzi o Polskę to Stalin przekonał się już że naród polski nie da się zkomunizować ani pochłonąć przez Rosję. Zrozumiał on też, że Polska jest dla Rosji potrzebna, jako bastion przeciwko agresji niemieckiej. Dlatego oświadczył on Gen. Sikorskiemu, że pragnie widzieć Polskę silną i wielką. Uznał konieczność oddania Polsce Prus Wschodnich a nawet posunięcia granic zachodnich polskich na zachód aż po linię Odry. Jeżeli chodzi o granice wschodnie Polski, Stalin proponował dyskusję, lecz Generał Sikorski nie chciał dopuścić do skwestionowania polskich granic z przed września 1939 dyskusji nie podjął. Wyczuł jednak, że Stalin nie miał na myśli poważniejszej zmiany polskiej granicy wschodniej. Gen. Sikorski stwierdził również, że Stalin w stosunku do Niemiec jest całkowicie bezkompromisowy. Stalin walczy nie tylko z Hitlerem lecz z całym Niemcami. Nie wierzy w komunizm niemiecki, którego uważa za zdradę idei komunistycznej, ani w możliwość komunizmu w Niemczech. Należy również wziąć pod uwagę, że Stalin posiada mentalność wschodnią i jedynie stanowcze i solidarne przeciwstawienie się zbyt wybujałym zamierzeniom może doprowadzić do osiągnięcia poprawnych stosunków między ZSRR i Europą. Dlatego Gen. Sikorski doradza Rządowi W. Brytanii zarówno stanowczość wobec nieumiarkowanych żądań ze strony Sowieckiej jak i solidarność oraz poparcie Rządu polskiego w stosunku do Rosji.

Na zapytanie Sir Archibald'a czy na Kremlu istnieje kilka kierunków politycznych, czy widoczne są wpływy Molotowa lub Litwinowa lub też komunistów rewolucyjnych, Gen. Sikorski stwierdza, że rząd sprawuje Stalin wyłącznie. Molotow jest tylko jego narzędziem i oddanym sługą. Wpływ Litwinowa, który przedstawia raczej zachodni światopogląd może się wzmocnić jeżeli uzyska pomyślne wyniki w Stanach Zjednoczonych i pozyska dla Sowieckiej dyktando amerykańskie. W przeciwnym razie nie ma prawdopodobieństwa by Litwinow odegrał poważniejszą rolę. Jeżeli chodzi o kierunek rewolucyjny, obecnie nie ma się on całkowicie z imperializmem komunistycznym Stalina. Pozatym jedynym osłabieniem wpływowym i silnym jest Beria, Szef Policji, który jednak oddany jest Stalinowi. Ostatecznie Stalin jest wszechwładny i rząd sprawuje wyłącznie.

Powracając do sprawy przeciwdziałania niebezpieczeństwu wygórowanych ambicji Stalina na kontynencie, Gen. Sikorski oświadczył Sir Archibald'owi że podjął niedawno inicjatywę w kierunku zrzeszenia 8 państw sojuszniczych: (Polski, Belgii, Czechosłowacji, Jugosławii, Grecji, Holandii, Norwegii i Luksemburga) zawarcia z nimi układów politycznych i wojskowych oraz ustalenia wspólnego frontu. Porozumienie takie powinno być korzystne również i dla W. Brytanii i jest niewątpliwie zgodne z poglądami Prezydenta Roosevelta. Gen. Sikorski omówił powyższe zamierzenie Premierowi Churchill'owi i Min. Eden'owi, który odniósł się do tej koncepcji z całą żywością. Gen. Sikorski zwraca się do Sir Archibald'a jako Szefa Partii Liberalnej o poparcie jego wysiłków w tym kierunku. Sir Archibald wyraził swoje uznanie dla zamierzonej akcji Gen. Sikorskiego i nadzieję, że rozwinięta się ona pomyślnie.

Z kolei Gen. Sikorski poruszył sprawę utworzonej przed kilku miesiącami łączności lotniczej między Rządem i Armią polską w Londynie a Krajem. Podkreślił niezmierną doniosłość tej łączności, konieczność utrzymania jej za wszelką cenę oraz wielkie znaczenie jakie posiada akcja w kraju dla Aliantów.

PRM 79/2 1

3.

Gen. Sikorski stwierdził, że utrzymanie tej łączności natrafia na różne przeszkody i trudności natury technicznej i organizacyjnej oraz poleca Rtm. Zamoykiemu odesytać notatki zawierające stan faktyczny oraz propozycje zmierzające do usprawnienia lotów do Kraju. Po wysłuchaniu notatki Sir Archibald wypowiedział się w kwestjach zasadniczych, proponując aby sprawa została oddana w ręce przedstawicieli obojczych Sztabów, którzyby na konferencji oraz po dokładnym zbadaniu trudności organizacyjnych i technicznych doszli do odpowiednich wniosków. Gen. Sikorski przyjmuje powyższą propozycję Sir Archibald'a, który proponuje by ze strony brytyjskiej wystąpił Air Vice Marshal Bottomley. Gen. Sikorski wyznacza Pułk. Dypl. Rudnickiego, Szefa Oddz. VI. oraz jednego technicznego oficera lotnika obsługującego dokładnie ze stanem faktycznym.

Jeżeli chodzi o sprawy zasadnicze, Sir Archibald wyjaśnia:

a) Z powodu braku samolotów typu Halifax, nie jest rzeczą możliwą przydzielenie eskadry wyłącznie do dyspozycji polskiej i do odbywania jedynie lotów do Polski. Muszą one również wykonywać inne zadania i obsługiwać inne kraje.

b) Jeżeli chodzi o personel ziemny i załogi, zasadą powinno być przede wszystkim warunek sprawności i doskonałości bez względu na narodowość personelu. Po przedyskutowaniu satym będą dwie alternatywy albo załogi będą polskie i wówczas obsługiwać będą nietylko loty do Polski lecz wykonywać wszelkie inne zadania tej eskadry (a więc loty do Czechosłowacji, Norwegii itp.) albo też załogi będą cażyto brytyjskie i będą wykonywały prócz lotów do Polski również wszelkie inne zadania eskadry. Gen. Sikorski oświadcza Sir Archibald'owi, że skłania się ku pierwszej alternatywie i prosi aby załogi i personel ziemny były polskie, zapewniając przytym, że Polacy jaknajchętniej gotowi są spełniać nietylko loty do Polski, ale wszystkie inne zadania eskadry.

c) Okoliczność, że załogi nie startują z lotniska macierzystego niestety zachodzi również i w innych brytyjskich dywizjonach bombowych (n.p. wyprawa do Tromsheim) Sprawę tę jednak będzie można poruszyć na konferencji przedstawicieli polskich i brytyjskich w Air Ministry.

d) Jeżeli chodzi o sprawę zasięgu, obecnie samoloty Halifax są najnowszymi i najbardziej dalekosiężnymi bombowcami w produkcji. (zasięg teoretyczny 2.525 mil). Bombowce amerykańskie Liberator pierwotnego typu z zasięgiem 3.000 mil już nie są vyrabiane. Ponadto wszystkie Liberatory zostały znajdujące się w W. Brytanii zostały oddane do dyspozycji Coastal Command na obszarze Atlantyku. W końcu Stany Zjedn. wogóle obecnie Liberatorów do W. Brytanii nie dostarczają. . .

4

e) Piloty automatyczne, które zostały zamontowane w Halifaxy są najbardziej nowoczesnym i udoskonalonym typem. Dlatego też personel nie jest jeszcze dość dobrze z nimi obznajony wobec czego z pewnością przez pewien czas zachodzić będą niedociągnięcia w obsłudze.

Sir Archibald zapewnił Gen. Sikorskiego, że zdając sobie sprawę z olbrzymiego znaczenia i konieczności utrzymania łączności z Polską wszystko możliwe zostanie zrobione, by loty zostały sprawnie zorganizowane i przeprowadzone.

Na skutek powyższej rozmowy ustalono, że odbędzie się konferencja w Air Ministry w piątek 13 b.s. o godz. 15-16. Ze strony brytyjskiej wystąpi Air Vice Marshall Bottomley, zastępca Szefa Lotnictwa, ze strony polskiej Pułk. Dypl. Rudnicki, Pułk. pilot Rudkowski i Rtm. Zamoyki.

12.II.1942.

TAJNE

WPEYNELO DNIA.....

PRM 79/2
2.1580/XXX/42.— *Skok tajne.* —

11 marca, 1942.

339/42.

AMBASADA
RZECYPOSPOLITEJ POLSKIEJNOTATKA SŁUZBOWA.ATTACHÉ WOJSKOWY
LONDYN, W.1.
53 New Cavendish Street,
Telef: WELbeck 7901.Konferencja w War Office z dnia 10.III.42.
w sprawie ustalenia dostaw materiałowych
dla organizujących się Sił Polskich
w U.S.S.R.

1/

Konferencja odbyła się pod przewodnictwem Generała Hickes /D.S.D/W./ w obecności około 25 oficerów brytyjskich /w tym 6 brigadierów/ - przedstawiciele wszystkich zainteresowanych resortów Sztabu Generalnego Brytyjskiego i War Office.

Strona polska była reprezentowana przez mnie i delegatów Sztabu N.W. - ppłk.dypl. Skowrońskiego i ppłk.dypl. Pienkowskiego /z 0.IV./

2/

Celem tej plenarnej konferencji było poinformowanie wszystkich obecnych o potrzebach materiałowych Generała Andersa i ustalenie możliwości dostaw pod względem czasu i źródeł skąd mają być dostawy kierowane.

Na zasadzie przesłanego przez mnie 0. de B. i zapotrzebowania część materiału była już przez Sztab Generała Hickes'a rozpracowana - o ile chodzi o kalkulację jednostkową potrzebnego sprzętu i rozdziału dostaw w głównych liniach między Stany Zjednoczone i W. Brytanię.

Zostało już ustalone, że ciężar dostaw uzbrojenia ciężkiego i sprzętu motorowego będzie leżał na Stanach Zjednoczonych. Reszta sprzętu, jak broń małego kalibru i inna broń piechoty, następnie materiał łączności, saperki, intendencki, sanitarny i w ogóle wszystkich służb - będzie dostarczony z W. Brytanii.

Co się tyczy sprzętu dla przewidzianych w 0. de B. Generała Andersa - 2 Brygad czołgów, zostało zdecydowane, że sprawa dostawy tego sprzętu będzie zrealizowana przez Stany Zjednoczone.

5

Będą to czołgi Chaumont, typu Cruiser, 28-tonowe, produkowane obecnie jako główny typ czołga w Stanach Zjedn.

Co się tyczy terminu dostaw - to nastąpiło częściowo już ustalenie ich w drodze porozumienia między zainteresowanymi czynnikami wojskowymi amerykańskimi i angielskimi.

W sprawie czołgów będziemy mieli odpowiedź w końcu bieżącego miesiąca, przewiduje się jednak, że dostawa ich może być rozpoczęta w czerwcu b.r.

Co się tyczy innego materiału ciężkiego ze Stanów Zjedn. - to Generał Hickes przesłał mi tabele ustalonych już transz miesięcznych. - Dostawa tego materiału prawdopodobnie może być rozpoczęta w miesiącu przyszłym.

- 3/ Przedyskutowano było na konferencji przedstawiony przez nas projekt O. de B. Gen. Andersa i wprowadzone pewne poprawki w związku z sugestjami ze strony brytyjskiej.

Generał Hickes uważa, że zaopatrzenie Sił Gen. Andersa mających charakter sił ekspedycyjnych, będą w dużej mierze oparte na własnych zasobach. Dlatego też koniecznym jest z jego punktu widzenia, jego zdaniem, daleko większa rozbudowa służb.

Według jego kalkulacji całość Sił Gen. Andersa, z tak rozbudowanymi służbami przy utrzymaniu w O. de B. 4-ech wielkich jednostek, będzie wynosiła 140.000 i dlatego Gen. Hickes uważa, że narazie lepiej rozważyć dostawę dla 3-ech wielkich jednostek i dla oddziałów i służb armii, a w dalszym ciągu, w zależności od posiadanego zapasu ludzi, przewidywać organizację i 4-tej jednostki.

Zgodziliśmy się z tą propozycją, idącą po linii przewidywanej przez nas organizacji Armii Gen. Andersa, czego dowodem jest właśnie przyniesiony przeze mnie na konferencję tabela z oznaczeniem Order of Priority w organizacji Sił Polskich w Rosji.

- 4/ Przyjęte zostało na konferencji organizacja wszystkich oddziałów według etatów brytyjskich.

- 5/ Odstąpiono od projektowanej poprzednio w organizacji służb przejścia pierwszej linii na trakcję konną; - tym sposobem tak 1-sza, 2-ga jak i 3-cia linia będą zmotoryzowane.

- 6/ Broń wszystkich kategorii będzie wysyłana łącznie z amunicją według normy 3-miesięcznego zapotrzebowania czasu wojennego.

- 7/ Zostało przyjęte żądane przeze mnie wysyłanie łącznie z materiałem szkoleniowym koniecznej ilości materiału motorowego wszelkiego rodzaju i warsztatów mechanicznych dla rozpoczęcia natychmiast szkolenia szoferów i mechaników.

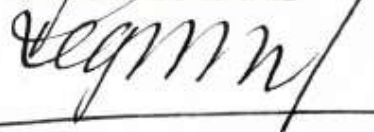
- 3 -

PRM 79/2

2

- 8/ Generał Hickes obiecał mi sporządzenie ostatecznego planu terminu dostaw około 20 b.m.
- 9/ Dla ustalenia szczegółowych organizacji poszczególnych służb i periodycznego informowania nas o rozwoju prac i realizacji dostaw - będą zwoływane periodyczne konferencje.
- 10/ Na zakończenie Generał Hickes podkreślił, że ustalenie planu może być naruszane w zależności nie tylko od sytuacji shippingu, ^{allie} sytuacji strategicznej i ewentualnej konieczności dostaw na inne teatry wojny.

ATTACHE WOJSKOWY

Br. Regulski
Gen.bryg.

26

7

PRM 79/2

Sciśle tajne1537 / XXII / 42
6
3.

Notatka

Podczas śniadania wydanego w dniu 11.VI.1942 r. przez mjr.d'Alary Fehét, Zast.Attaché Wojsk.Amerykańskiego wywiązała się rozmowa między Naczelnym Wodzem a gen.Chaney. Tłumaczył ppor.Lipski.

Streszczenie rozmowy:

W części ogólnej rozmowy Naczelnny Wódz wskazał na kilku godzinną wymianę zdań, którą miał dnia ubiegłego z Mołotowem. Zaznaczył, iż było widocznym, że pobyt w Ameryce wpłynął w pozytywnym sensie na Komisarza Ludowego dla Spraw Zagranicznych. Generał Chaney podkreślił, iż udało się uniknąć w umowie brytyjsko-sowieckiej niebezpiecznych postanowień, któreby były speczne z zasadami demokracji. Naczelnny Wódz podkreślił zasługę Ameryki w tej sprawie, a przede wszystkim Prezydenta Roosevelta. Gen.Chaney w odpowiedzi stwierdził, że tak skuteczna akcja gen.Sikorskiego przyczyniła się do osiągnięcia tego pomyślnego rezultatu. Naczelnny Wódz dał do zrozumienia, iż Mołotow w rozmowie z nim potwierdzał w pełni zasady na których opiera się wspólna walka Zjednoczonych Narodów, dał przytym jednak dyskretnie do zrozumienia, że przyjmował te oświadczenia z pewnym niedowierzaniem. Mołotow miał oświadczyć gen.Sikorskiemu, że uznaje w pełni potrzebę silnej Polski. Gen.Chaney w tym miejscu zaznaczył, iż Naród Polski jak żaden inny przez swoją bohaterską walkę zasłużył sobie na wielkość, dodając, że to przekonanie podziela całe społeczeństwo amerykańskie.

Poruszone ogólnie konflikt na Pacyfiku, przyczym N.W. wskazał na to, że podczas pobytu swego w Waszyngtonie niektóre czynniki wojskowe amerykańskie nie podzielały jego poglądu co do konieczności ograniczania narazie działań do akcji floty oraz do akcji defenzywno-zaczeplnej w powietrzu. Natomiast obecnie generałowie amerykańscy wyrażają zadowolenie, że gen.Sikorski w tym duchu wypowiedział się wobec Prezydenta Roosevelta.

Zę spraw konkretnych:

1. Gen.Chaney zaznaczył, iż miał możliwość zapoznania się z Rozkazem Dziennym wydanym przez Naczelnego Wodza do Sił Zbrojnych Polskich z okazji Święta Sztendaru Amerykańskiego. Wyraził się bardzo gorąco o treści Rozkazu, dodając, że przetelegrafował go do Waszyngtonu
2. Na zapytanie Naczelnego Wodza czy gen.Chaney nie zechciałby odwiedzić Wojsk Polskich w Szkocji gen.C. odpowiedział, że za kilka tygodni będzie w Szkocji na objeździe wojskowym i że wówczas chętnie skorzystałby z zaproszenia. Gen.Sikorski wyjaśnił, że za mniej więcej 5 tygodni będzie osobiście w Szkocji i gdyby ta data odpowiadała gen.C. miłoby mu było gościć go w Gasku. W razie gdyby inny termin lepiej odpowiadał gen.C. wówczas gen.Kukiel podejmowałby go. Gen.C. odpowiedział, że termin wskazany przez N.W. t.zn. od dziś za 5 tygodni dogadzałby mu. Zostało ustalone, że równocześnie z gen.C. przybyłby ambasador Biddle oraz jeden lub co najwyżej 2-ch oficerów z otoczenia gen.Chaney.
3. Gen.Chaney zaznaczył, iż udało mu się doprowadzić do tego, że pancerna dywizja amerykańska przybyła w tych dniach do Płn.Irlandii. Amerykanie posiadają zatem obecnie 2 dywizje w Płn.Irlandii, jedną lekką, jedną pancerną. Dywizje amerykańskie są tak zorganizowane, iż w razie potrzeby mogą być rozdzielone na dwie samodzielne jednostki. W pierwszych dniach lipca odbędą się w Płn.Irlandii ćwiczenia połączonych jednostek amerykańskich i angielskich. Po każdej stronie wezmą udział przynajmniej 2 dywizje. Manewry są tak pomyślane, aby istniało jaknajbliższe współdziałanie między jednostkami obu armij.

Dlatego też zarówno dowódca brytyjski jak i dowódca amerykański będą dowodzili każdy jedną dywizją amerykańską i jedną dywizją angielską. Gen.C. zapytał czy Naczelny Wódz nie chciał by wziąć udziału w tych manewrach. Gen. Sikorski zasadniczo przyjął zaproszenie pod warunkiem, że w okresie manewrów nie będzie zatrzymany w Londynie przez inne zobowiązania. Prosił o nadesłanie mu programu i zawiadomienie go wcześniej o terminach.

4. Gen. Chaney zaznaczył, że przed wejściem Ameryki do wojny miał zapewnienie z Waszyngtonu przysłania do Anglii bombowców amerykańskich wraz z załogami w dużych ilościach. Spowodu ataku Japonii lotnictwo zostało przerzucone częściowo do Australii na Borneo i do Indyj. Nie ustaje on jednak w naleganiu na przesłanie mu na ten teren 2.000 bombowców z załogami. Co tydzień prawie telegrafuje w tej sprawie do gen. Marshall'a. Jak dotąd jednak spowodu działań na Pacyfiku sprawa ta idzie dość opornie. Naczelny Wódz zaznaczył, iż radzi by gen.C. jaknajusilniej nalegał w Waszyngtonie, albowiem głównym wrogiem są Niemcy.

*Phewbe
Hue.*

8A

GABINET NACZELNEGO WODZA
I MINISTRA SPRAW WOJSKOWYCH

Londyn, dn. 12 czerwca, 1942 r.

REFERAT POLITYCZNY

WPŁYNEŁO DNIA..... N° 1729/x II/42

PRM 79/2 Ściśle tajne 3

Notatka

Podczas śniadania wydanego w dniu 11.VI.1942 r. przez mjr.d'Alary Fehét, Zast.Attaché Wojsk.Amerykańskiego wywiązała się rozmowa między Naczelnym Wodzem a gen.Chaney. Tłumaczył ppor.Lipski.

Streszczenie rozmowy:

W części ogólnej rozmowy Naczelny Wódz wskazał na kilku godzinną wymianę zdań, którą miał dnia ubiegłego z Mołotowem. Zaznaczył, iż było widocznym że pobyt w Ameryce wpłynął pozytywnie na Komisarza Lądowego dla Spraw Zagranicznych. General Chaney podkreślił, że udało się uniknąć w umowie brytyjsko-sowieckiej niebezpiecznych postanowień, któreby były sprzeczne z zasadami demokracji. Naczelny Wódz podkreślił zasługę Ameryki w tej sprawie, a przede wszystkim Prezydenta Roosevelta. Gen.Chaney w odpowiedzi stwierdził, że tak skuteczna akcja gen. Sikorskiego przyczyniła się do osiągnięcia tego pomyślnego rezultatu. Naczelny Wódz dał do zrozumienia, iż Mołotow w rozmowie z nim potwierdzał w pełni zasady na których opiera się wspólna walka Zjednoczonych Narodów, dał przytym jednak dyskretnie do zrozumienia, że przyjmował te oświadczenia z pewnym niedowierzaniem. Mołotow miał oświadczyć gen.Sikorakiemu, że uznaje w pełni potrzebę silnej Polski. Gen.Chaney w tym miejscu zaznaczył, iż Naród Polski jak żaden inny przez swoją bohaterką walkę zasłużył sobie na wielkość, działając: że to przekonanie podziela całe społeczeństwo amerykańskie.

Poruszono ogólnie konflikt na Pacyfiku, przyczym N.W. wskazał na to, że podczas pobytu w Waszyngtonie niektóre czynniki wojskowe amerykańskie nie podzielały jego poglądu co do konieczności ograniczenia nareznie działań do akcji floty oraz do akcji defenzywno-zaczepej w powietrzu. Natomiast obecnie generałowie amerykańscy wyrażają zadowolenie, że gen.Sikorski w tym duchu wypowiedział się wobec Prezydenta Roosevelta.

Ze spraw konkretnych:

1. Gen.Chaney zaznaczył, iż miał możność zapoznania się z rozkazem Dziennym wydanym przez Naczelnego Wodza do Sił Zbrojnych Polskich z okazji Święta Sztandaru Amerykańskiego. Wyraził się bardzo gorąco o treści Rozkazu, dodając, że przetelegrafował go do Waszyngtonu.
2. Na zapytanie Naczelnego Wodza czy generał Chaney nie sechciałby odwiedzić Wojsk Polskich w Szkocji, gen.Chaney odpowiedział, że za kilka tygodni będzie w Szkocji na objeździe wojskowym i że wówczas chętnie skorzystałby z zaproszenia. Gen.Sikorski wyjaśnił, że za mniej więcej 5 tygodni będzie osobiście w Szkocji i gdyby ta data odpowiadała gen.C. miłłby mu było gościć go w Gasku. W razie gdyby inny termin lepiej odpowiadał gen.C. wówczas generał Kukiel podejmowałby go. Gen.C. odpowiedział, że termin wskazany przez N.W. t zn. od dziś za 5 tygodni dogadzałby mu. Zostało ustalone, że równocześnie z gen.C. przybyłby Ambasador Biddle oraz 1 lub co najwyżej dwóch oficerów, z otoczenia gen.Chaney.
3. Gen.Chaney zaznaczył, że udało mu się doprowadzić do tego, że pancerna dywizja amerykańska przybyła w tych dnia do P2n.Irlandii. Amerykanie posiadają obecnie 2 dywizje w P2n.Irlandii, jedną lekką, jedną pancerną. Dywizje amerykańskie są tak zorganizowane, iż w razie potrzeby mogą być rozdzielone na dwie samodzielne jednostki. W pierwszych dniach lipca odbędą się w P2n.Irlandii ćwiczenia połączonej jednostek amerykańskich i angielskich. Po każdej stro-

nie weszła udział przynajmniej 2 dywizje. Manewry są tak pomyślane aby istniało jak najbliższe współdziałanie między jednostkami obu armij. Dlatego też zarówno dowódca brytyjski jak i dowódca amerykański będą dowodzili każdy jedną dywizją amerykańską i jedną dywizją angielską. Gen.C. zapytał czy Naczelny Wódz nie chciałby wziąć udziału w tych manewrach. Gen.Sikorski zasadniczo przyjął zaproszenie pod warunkiem, że w okresie manewrów nie będzie zatrzymany w Londynie, przez inne zobowiązania. Prosił o nadesłanie mu programu i zawiadomienie go zawczasu o terminach.

4. Gen.Chaney zaznaczył, że przed wejściem Ameryki do wojny miał zapewnienie z Waszyngtonu przysłania do Anglii bombowców amerykańskich wraz z załogami w dużych ilościach. Spowodu ataku Japonii lotnictwo zostało przerzucone częściowo do Australii na Borneo i do Indyj. Nie ustaje on jednak w naleganiu na przesłanie mu na ten teren 2.000 bombowców z załogami. Co tydzień prawie telegrafuje w tej sprawie do gen.Marshall'a, jak dotąd jednak spowodu działań na Pacyfiku sprawa ta idzie dość opornie. Naczelny Wódz zaznaczył, iż radzi by gen.C. jaknajusilniej nalegał w Waszyngtonie, albowiem głównym wrogiem są Niemcy.-

SZEF GABINETU NACZELNEGO WODZĄ
I MINISTRA SPRAW WOJSKOWYCH

Londyn, dn. 25.VI.1942 r.

L. ds. GM/42

Attaché Wojskowy przy Ambasadzie
R.P.,

Powyższą notatkę, nie zatwierdzoną jeszcze przez Naczelnego Wodza, przedkładam do wiadomości.-

SZEF GABINETU NACZELNEGO WODZĄ
I MINISTRA SPRAW WOJSKOWYCH

Borkowski
Borkowski
ppłk. dypl.,